

Miralem Pjanic okazał się być w Romie następcą Juana. Bośniak, tak jak były obrońca Romy, jest zawsze dostępny dla drużyny narodowej, po czym często przyjeżdża stamtąd z różnymi dolegliwościami.

W ostatnich dniach poświęca się w mediach sporo miejsca sprawie pomocnika Romy, którego w klubie, nie widziano na murawie od 16 września. Tymczasem dokładnie po miesiącu, wyjdzie we wtorek na murawę w meczu drużyny narodowej z Litwą. Zapewnił dziś o tym trener Bośni Hercegowiny, Safet Susic:

- Tak, trenuje regularnie tak jak wszyscy inni. We wtorek wyjdzie na boisko. Prawdopodobnie będzie to jedyna zmiana w wyjściowym składzie w porównaniu do meczu, który graliśmy w Grecji.

Autor: abruzzo